

31 października 2018



Jędrzejów - miasto cystersów

Jędrzejów - dziś miasto powiatowe, położone jest przy ruchliwej drodze prowadzącej z Krakowa do Warszawy. Pod względem historycznym należy do dawnego województwa krakowskiego, a w XX wieku przyłączone zostało do województwa kieleckiego, dziś świętokrzyskiego. Na cały świat słynie Jędrzejów z niezwykle cennej kolekcji chronometrów i innych dzieł sztuki zgromadzonych przez rodzinę Przypkowskich, założycieli tutejszego muzeum. Wiele osób kojarzy Jędrzejów także z niezwykle cennym zabytkiem sztuki romańskiej, znakomicie zachowanym, klasztorem cystersów. Z niewielkimi przerwami jakie miały miejsce w historii, konwent cystersów jest tu obecny od 12. stulecia.

O starym osadnictwie w najbliższym otoczeniu miasta zaświadczenia zainwentaryzowane stanowiska archeologiczne, które potwierdzają, że człowiek penetrował je już w VII wieku p.n.e. Jednakże dopiero około XI wieku powstała osada bezpośrednio poprzedzająca dzisiejszy Jędrzejów - Brzeźnica. Zabudowa tej wczesnośredniowiecznej wsi ulokowana była na zachód od kościoła parafialnego, zbudowanego przez któregoś z właścicieli osady wywodzących się z rodu Gryfitów.

Klasztor cysterski znajdował się do XX w. poza granicami miasta, na terenie osady zwanej Podklasztorze. Fragment mapy pt. "Karte des westlichen Russlands" (mapa Rosji Zachodniej z 1919 r.). Pobranie ze strony internetowej Wojskowego Instytutu Geograficznego

Podczas prac inwestycyjnych prowadzonych w rejonie kapliczki Świętego Ducha, przy ulicy Małogoskiej, odkryto cmentarzysko, ślady osady, a przede wszystkim resztki pieców służących do wytopu żelaza. Daje to obraz wsi o charakterze przemysłowym, położonej dogodnie na trasie z Krakowa przez kasztelański Książ Wielki do grodu w Małogoszczu. Warunki naturalne dawały szansę na intensyfikację rolnictwa z uprawą roli i hodowlą, a co za tym idzie, zwielokrotnienie ilości siedzib ludzkich w okolicy. W terenie lesistym i słabo zasiedlonym wymagało to olbrzymiego wysiłku, któremu podołać mógł wówczas tylko konwent cystersów. Oprócz działalności ściśle religijnej, gromadził on braci zakonnych biegłych w poszukiwaniu, wydobywaniu i obróbce rud metali, stosującego w budownictwie kamień i wapno, który propagował nowoczesną gospodarkę rolną, a także budował zakłady przemysłowe takie jak: kuźnice, huty szkła, młyny, browary.

Około 1140 r. bracia Jan, wówczas biskup wrocławski, oraz Klemens, dziedzice okolicznych wsi, zdecydowali się ufundować w swojej ojczystej dziedzinie taki właśnie klasztor. Około dwa kilometry na zachód od wsi Brzeźnica darowali teren, na którym powstać miał klasztor dla sprowadzonych z Marimond we Francji zakonników. Do Brzeźnicy przybyli około 1149 r. i już wówczas stał tu murowany, romański kościół św. Wojciecha (lub św. Andrzeja). Jego pozostałości można dziś obejrzeć podczas zwiedzania zabudowań klasztoru. Wkrótce tenże Jan, już jako arcybiskup gnieźnieński, dokończył swój zamiar i nadał na własność cystersom szereg wsi położonych wzdłuż rzeki Brzeźnicy oraz wiele dziesięcin.

Również i władcy polscy starali się wesprzeć brzeźnicki konwent - wiemy to m.in. z dokumentu wydanego przez Mieszka Starego w 1167 podczas zjazdu arcybiskupa Jana Gryfity, biskupa krakowskiego, Gedeona, dostojników kościelnych i państwowych, w którym potwierdził immunitet nadany przez jego poprzedników wsiom, osadnikom i targowi należących do kościoła NMP i św. Wojciecha w Brzeźnicy, czyli klasztornego.

Gdy wojska tatarskie zimą 1259-1260 r. zniszczyły wsie i kościoły w Małopolsce, książę

sandomierski i krakowski Bolesław Wstydlivy nie tylko odnowił zniszczone przywileje i dokumenty, ale widząc w zakonie wielką siłę wspierającą odbudowę zdewastowanego kraju, najpierw w 1261 r. nadał mu wieś Rudniki z kuźnicą i karczmą (z prawem połowu bobrów i barciami), a potem wieś Sudoł, leżącą na zachód od klasztoru. W rok potem nadał mu prawo poszukiwania kruszców oraz soli. Najważniejszym aktem tego władcy w dziejach Jędrzejowa było nadanie prawa do lokowania na prawie niemieckim miasta Jędrzejowa, co miało miejsce w roku 1271.

W latach 1170-1210 powstał, zachowany po dziś dzień późnoromański klasztor, dostawiony do zbudowanego wcześniej kościoła pw. NMP i św. Wojciecha. Nieco później, w roku 1235 r., klasztor został obwarowany. Na wschód od niego, w miejscu zbiegu traktów handlowych, wytoczony został rynek miasta lokacyjnego, w pewnej odległości od dawnego kościoła parafialnego, położonego teraz nieco poza zabudową miasta, po północnej stronie rzeki Brzeznica. Dalej na północ od kościoła znajduje się wieś Mnichów, gdzie znajdował się dwór dawnych właścicieli Brzeznicy-Jędrzejowa. W herbie archiopactwa cystersów w Jędrzejowie umieszczony został ich znak herbowy - gryf.

Miasto Jędrzejów swoje "złote lata" miało na przełomie XVI i XVII w., podobnie jak większość miast i miasteczek na terenie Małopolski. W połowie XVI w. opaci wydzielili z majątku klasztornego dobra podjędrzejowskie w osobny majątek zwany "starostwem" z siedzibą w Skowronnie, gdzie wzniesiony został dwór obronny. Był to budynek zbudowany na planie prostokąta, dwukondygnacyjny, wzniesiony z ciosów kamienia pińczowskiego. Obejmował po dwa pomieszczenia i salę na każdej kondygnacji, zapewne nakryte stropami. Od strony zachodniej na obu kondygnacjach do sal przylegały prostokątne pomieszczenia na całą głębokość budynku. Dziś z budynku pozostały niewielkie szczątki murów. W dworze tym znajdowała się kaplica, z czego może wzięła się legenda, że budynek ten to dawny zbór protestancki.

Na terenie tegoż "starostwa" funkcjonowały zakłady przetwarzające rudy darniowe oraz produkujące gotowe wyroby z żelaza i stali. Produkcja ta w XVI i XVII wieku była popierana przez królów polskich i sejm, jako że Polska wówczas prowadziła wiele wojen. Podobnie jak i w innych miejscach Rzeczypospolitej był to silny impuls do rozwoju gospodarczego i gromadzenia przez mieszczaństwo i szlachtę ogromnych majątków.

Część z tych bogactw przeznaczono na wystawne nagrobki umieszczane wewnątrz kościołów, na edukację swych dzieci i ich awans społeczny, ale i budowę wystawnych kamienic w mieście. Ślady takiej działalności znajdujemy w Jędrzejowie - zarówno w kościele w parafialnym jak i klasztornym, są obecne nagrobki przedstawicieli mieszczaństwa, drobnej szlachty, administratora klucza ziemskiego czy duchownych

mieszkających i pracujących na terenie dekanatu. Wśród najwybitniejszych znajdujemy nagrobek wybitnego a mało znanego kompozytora muzyki barokowej, związanego z Jędrzejowem oraz Fałkowem, ks. Maurycego Fryderyka.

Kościół parafialny jako murowany wzniesiony został w 1 poł. XV w., a następnie rozbudowany w 1479 r. Świadczy o tym kamienna tablica umieszczona pod oknem na ścianie kaplicy z herbem Odrowąż i datą 1479. Została ona umieszczona przez wybitnego miejscowego opata, Mikołaja Odrowąża z Rembieszyc (1442-1496). Kościół był rozbudowany w 1592 r., zapewne wówczas otrzymał zachowaną we fragmentach polichromię, przedstawiającą między innymi: Ojców Kościoła, sceny Biczowania, Koronowania cierniem, Ecce Homo oraz Arma Christi. Świątynia uległa pożarowi w drugiej połowie XVII w., odbudowano ją w latach 1695-1699. Obecny kształt otrzymał po przeprowadzonych pracach w latach 1754-1762, kiedy do nawy dobudowano nawy boczne.

Z tekstów zawartych na nagrobkach dowiadujemy się, że w XVII wieku funkcjonowały na terenie kościoła dwie instytucje pobożne. Były to dwie prebendy, każda z własnym ołtarzem w osobnej kaplicy: pierwsza Pana Jezusa Ukrzyżowanego związana z kaplicą południową, druga z kolei pw. Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej ufundowana przez ks. Maurycego Fryderyka, z kaplicą znajdującą się po stronie północnej.

Innym przykładem "możnych" fundacji na początku XVII w. jest kościół i szpital pw. Świętego Ducha, ufundowany przez miejscowego duchownego, pasterza parafii. Przetrwał do XX w., ale przeniesiony została w okolice kościoła parafialnego jeszcze z końcem XVIII wieku.

Miasto kryje jeszcze przed nami wiele tajemnic. Gdy skasowano w 1819 r. klasztor, zniknęła jedna z najważniejszych, miastotwórczych instytucji z archiwum, biblioteką i wieloma miejscami pracy. Majątek został podzielony na mniejsze części, a same budynki poklasztorne zajmowały różne instytucje. Grunty należące do klasztoru podlegały dzierżawom, a gdy już całkiem utraciły swą pierwotną wartość - były w częściach sprzedawane. Niewątpliwie miasto utraciło wiele na kasacji miejsca świętego - w tym, tego związanego z osobą błogosławionego Wincentego Kadłubka, który ostatnie lata swego życia przeżył w jego murach.

Na terenie miasta ochroną prawną objęte są kamienice w rynku, kościół parafialny, zespół klasztorny, kolejka wąskotorowa z dworcem, budynkami technicznymi oraz cmentarz parafialny z drewnianą kaplicą z pierwszej wojny światowej.

Galeria zdjęć

